

Prof. dr hab. Małgorzata Gmurczyk-Wrońska

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN

Warszawa

REZENCJA PRACY DOKTORSKIEJ MGR. Ángel López Peiró „SPAIN AND THE REBORN POLISH REPUBLIC 1918-1921: Political affairs, territorial disputes and ethnic minorities” napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Mariusza Wołosa

Wybór tematu:

Pozytywnie oceniam wybór tematu. Uważam że to wręcz znakomity temat badawczy. Historycy podejmowali tematykę stosunków polsko-hiszpańskich, ale nikt do tej pory nie podjął się badań tak sformułowanego tematu. Neutralna Hiszpania w czasie I wojny światowej i walcząca o niepodległość Polacy, Hiszpania borykająca się z problemami gospodarczymi i marginalizacją na polu międzynarodowym i Polska odbudowująca swoją państwowość i granice, wkraczająca na tory polityki międzynarodowej. Połączenie więc tematyki hiszpańskiej z polską, państw i narodów nie zajmujących w tym okresie priorytetowej pozycji na arenie międzynarodowej, daje możliwość pewnej symetrii badawczej.

Zakreślona cezura czasowa badań jest jak najbardziej poprawna.

Baza źródłowa i literatura:

Praca została oparta o dobrą bazę archiwalną, źródła publikowane i literaturę przedmiotu. Mgr Ángel López Peiró korzystał z dokumentów dyplomatycznych zdeponowanych w Polsce w Archiwum Akt Nowych i w Hiszpanii w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Archiwum Historycznego w Madrycie, Biblioteki Narodowej Hiszpanii, z dokumentacji on-line, prasy hiszpańskiej. We ściepie mgr Peiró dokonał szerokiej charakterystyki tych zasobów archiwalnych.

Metodologia, konstrukcja pracy:

Konstrukcja pracy jest poprawna. Zastosowany układ problemowo-chronologiczny jest właściwy dla badanego tematu. Zastosowano poprawną czyli tradycyjną metodologię badawczą opartą na analizie i krytyce źródeł, komparatystyce.

Wartość merytoryczna wstępu, zakończenia i poszczególnych rozdziałów:

Wstęp

Wstęp został dobrze przygotowany. Jest to dość klarowny wywód co Autor chce badać i dlaczego. Przedstawiono poprawnie stan badań z wykazem i omówieniem literatury, bazę źródłową będącą podstawą przygotowanej dysertacji, metodologię oraz hipotezy przedbadawcze.

Mgr Peiró pisze, że postawił sobie za cel przedstawienie obrazu poglądów hiszpańskich dyplomatów, redaktorów gazet, korespondentów prasowych, współpracowników prasowych i w mniejszym zakresie polityków, ale i intelektualistów na temat wydarzeń na ziemiach polskich, które doprowadziły do uzyskania przez Polskę niepodległości pod koniec 1918 r. a następnie przedstawienie procesu budowania przez Polaków państwowości i wyznaczania granic. Autor postawił sobie także cel zbadanie hiszpańskich poglądów i stanowisk wobec sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej Polski w latach 1918-1921. Te hiszpańskie analizy i oceny łączy mgr Peiró z odniesieniami do argumentacji płynącej od Polaków i innych państw. Badana problematyka, jak zaznacza we wstępie, została także przedstawiona z perspektywy międzynarodowej. Autor postanowił także uwzględnić hiszpańskie analizy składu etnicznego i struktury społecznej nowego państwa polskiego. Obejmuje to badanie hiszpańskich poglądów na temat rzeczywistości mniejszości etnicznych na początku odrodzonej Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem polskich Żydów. Na podstawie hiszpańskich poglądów wobec procesów politycznych i wydarzeń w Polsce determinujących pozycję geopolityczną Polski, uwzględnia także kwestie dotyczące koncepcji imperializmu i popularności imperializmu w trakcie i po Wielkiej Wojnie. Mgr Ángela Lópeza Peiró interesują hiszpańskie echa procesu odrodzenia państwa polskiego, kształtowania granic Rzeczypospolitej, miejsca w nowym powojennym systemie międzynarodowym. Autor określił bardzo szeroko cele badawcze.

Ciekawym zabiegiem było przedstawienie we wstępie hipotez przed - badawczych. Stanowią one ważny punkt wyjścia dla badacza hiszpańskiego, ilustrują bowiem jego stan wiedzy i przemyślenia naukowe przed przystąpieniem do analizy badawczej.

Rozdział I. Hiszpania i kwestia polska w czasie Wielkiej Wojny 1914-1918.

Ten rozdział jest jak najbardziej potrzebny, chociaż można by go skrócić. Mgr Ángelo López Peiró wychodzi od pytania jak hiszpańska dyplomacja, a także prasa widziała, opisywała kwestię polską w okresie Wielkiej Wojny i czy należy odrzucić lub potwierdzić hipotezę przed - badawczą iż Hiszpania była pozytywnie ustosunkowana do działań niepodległościowych Polaków. Analiza została oparta o treści z 9 dzienników hiszpańskich oraz dokumentacji dyplomatycznej pomiędzy Ministerstwem Stanu Hiszpanii a placówkami dyplomatycznymi w Piotrogradzie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu i Londynie. Wybór tych ambasad hiszpańskich jest właściwy z uwagi na rolę Rosji, Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii i Austrii w toczącym się konflikcie wojennym, a także z uwagi na rolę państw zaborczych czyli Rosji, Niemiec i Austrii w stosunku do kwestii polskich. W Warszawie znajdował się jedynie konsulat Hiszpanii będący w łączności z ambasadą w Piotrogradzie. Wybór 9 tytułów prasowych o różnym profilu ideologicznym, od konserwatywnych, katolickich, sympatyzujących z Niemcami lub państwami Ententy jest jak najbardziej właściwy.

Rozdział ten pokazuje wiele ośrodków zainteresowanych problematyką Polski. Od władz centralnych, po różne tytuły prasowe. Ciekawe, ale wynikające z monarchicznego ustroju Hiszpanii, było zainteresowanie prasy hiszpańskiej informacjami o perspektywie ewentualnej formy monarchicznej w przyszłej Polsce. Cenne są przedstawione przez Autora informacje na temat działań króla Hiszpanii Alfonsa XIII na rzecz ratowania przed egzekucją polskich jeńców wojennych, umożliwienie im kontaktowania się z rodzinami a także o jego akcjach charytatywnych na rzecz Polski. W prasie hiszpańskiej, jak podaje mgr Ángelo López Peiró, pojawiała się wiele informacji na temat akcji charytatywnych Hiszpanów na rzecz Polski w okresie I wojny światowej. W pracy szeroko zostały opisane poglądy i opinie przedstawicieli władz centralnych na temat spraw polskich w okresie Wielkiej Wojny. Istotne informacje dotyczą między innymi prezesa Rady Ministrów hrabiego Romanonesa. Dokładnie przedstawiono reakcje polityczne i dyplomatyczne na ogłoszony przez państwa centralne Akt 5 listopada 1916 r. Wprawdzie Hiszpania oficjalnie nie zareagował na to wydarzenie, ale jak podkreśla Autor rzutowało to później na stanowisko i działania hiszpańskiego Ministerstwa Stanu, szczególnie w kontaktach z rosyjską dyplomacją, ale także z przedstawicielami innych służb dyplomatycznych w Hiszpanii.

Z satysfakcją muszę odnotować, że mgr Ángelo López Peiró wspomina o postaci hrabiego Aleksandra Dzieduszyckiego /s. 22-25/. W czasie wojny pozostawał on w służbie dyplomatycznej Austro-Węgier. Należy dodać, że Dzieduszycki w Madrycie pełnił funkcje

attaché wojskowego¹. Chcę jednak podkreślić, że na temat działalności dyplomatycznej Dzieduszyckiego w czasie I wojny wiemy bardzo mało i ustalenia mgr. Ángelo López Peiró wnoszą trochę nowych informacji.

W rozdziale tym mgr Peiró przedstawił ogromnie dużo danych na temat informacji o Polsce w prasie hiszpańskiej. Są to również nowe ustalenia badawcze. Badania te cechuje przede wszystkim duża dociekliwość i próba zrozumienia podawanych informacji przez hiszpańskich publicystów. Mgr Peiró uchwycił bardzo ważny element tego przekazu jakim była wieloznaczność używania przez Hiszpanów słowa „Polska”. Pisano to w kontekście nie tylko ziem polskich i dążeń Polaków do tworzenia własnego państwa, ale także jako o Polsce rosyjskiej, Polsce „Królestwa Polskiego” ale także instytucjach polskich po akcie 5 listopada 1916 r., czy „Polsce i Galicji”. Zadziwia wręcz ogromne zainteresowanie hiszpańskiej prasy tematyką polską, a nawet konfrontacje opinii, różnice zdań pomiędzy publicystami.

Badania Mgr Peiró potwierdzają tezę iż ogłoszenie przez państwa centralne Aktu 5 listopada 1916 r. przyczyniło się do umiędzynarodowienie sprawy polskiej. Doktorant podkreśla, że gazety germanofilskie pisały o wyzwoleniu i odrodzeniu Polski, natomiast proaliantkie widziały w tym fałsz. Co ciekawe pisma wspierające państwa centralne – jak podaje Autor cytując liczne artykuły – pisały niezwykle krytycznie o Polakach jako tych którzy nie doceniają gestu dwóch cesarzy. Intersujące są opisy finansowanego przez ambasadę niemiecką w Madrycie „El Imparcial”.

Za istotne uważam rozważania Autora dotyczące traktatów brzeskich, przytoczone komentarze prasowe wskazują na duże zainteresowanie Hiszpanów terenami Europy Środkowo-Wschodniej. Co ciekawe z badań mgr. Peiró wynika, że hiszpańska prasa nie używała terminu Mitteleuropy. Nie jest to zaskakujące gdyż tematyką tą w tym okresie zajmowano się głównie w Niemczech, ale także na terenie Węgier i na ziemiach polskich. Może warto wykorzystać tu artykuł Piotra Eberhardta, opublikowanego w „Przeglądzie Geograficznym” w 2005 r. z. 4, s. 463-183 *Geneza niemieckiej koncepcji „Mitteleuropy” The genesis of the German concept of 'Mitteleuropa*, a także artykuły zawarte w tomie *Perspektywy przegranych i zwycięzców Wielkiej Wojny: zbiorowe tożsamości i indywidualne doświadczenia w Europie Środkowo-Wschodniej (1914-1921). Metamorfozy Społeczne*. [T.] 19. Red. naukowy Andrzej Nowak. Warszawa 2018, Instytut Historii PAN.

¹ Piszę o tym w artykule *Ruch komunistyczny i Rosja w dokumentach dyplomatycznych – raporty Aleksandra hr. Dzieduszyckiego*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 8, nr 3(43) 2008, s. 156–181.

Fragment dotyczący koncepcji politycznych Hiszpanii i Polski w okresie Wielkiej Wojny (s. 90 i następane) aczkolwiek poprawny, aż prosi się o większe uzupełnienie literatury polskiej z ostatnich lat. Przykładowo Janusza Sibory *Dyplomacja polska w I wojnie światowej*, Warszawa 2013; Krzysztof Kawalec, *Spadkobiercy niepokornych. Dzieje polskiej myśli politycznej*, Wrocław 2000, tenże *Roman Dmowski*, Wrocław 2002 /autor wykorzystuje tę pracę w innym miejscu/, szerzej w tym miejscu należało uwzględnić badania Włodzimierza Sulei na które Autor powołuje się w innych częściach pracy. Dobrze jednak, że Autor dostrzega kwestie różnych nurtów i koncepcji politycznych na ziemiach polskich jak aktywizm, pasywizm i irredentyzm. Wskazuje natomiast, i to nie dziwi, że dla hiszpańskich publicystów i dyplomatów nie były to kwestie nad którymi pochylali się. Widzieli sprawy polskie bardziej jednolicie. Cenne jest stwierdzenie Autora, że dla Hiszpana „słowo „irredentyzm” jest o wiele bardziej jasne i oczywiste w kontekście polskiej polityki niż koncepcje aktywizmu i pasywizmu. Autor pisze, że dla Hiszpana, nawet dzisiaj, bez dalszych wyjaśnień, byłoby bardzo trudno natychmiast zrozumieć, kim był aktywista lub pasywista w odniesieniu do kwestii polskiej, ale bardzo łatwo zrozumieć, kim był irredentysta” /s. 127/.

Dobrze że Autor włączył do pracy odezwy Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich z 27 marca i Tymczasowego Rządu z 29 marca 1917 r. do Polaków to mgr. Peiró niezbyt precyzyjnie pisze /za Tadeuszem Kisielewskim/. To prawda, że deklaracje te zaczęły zachęcać aliantów w Europie Zachodniej do podjęcia działań na rzecz niepodległości Polski, ale może należałoby to jeszcze rozszerzyć. To oczywiście miało pewien wpływ, ale problem wsparcia dążeń niepodległościowych Polaków we Francji, Stanach Zjednoczonych czy nawet Wielkiej Brytanii jest o wiele bardziej skomplikowany i wiąże się między innymi z Rosją jako członkiem Ententy i także stanowiskiem aliantów wobec bolszewików. Ważna jest jednak uwaga Autora o braku wzmianek w dokumentacji dyplomatycznej na temat tych rosyjskich deklaracji. Szczególnie dziwi to w przypadku ambasadora Hiszpanii w Piotrogradzie Luisa Valery y Delavata. Być może, jak przypuszcza Autor, jest ona w innym miejscu lub zaginęła.

Były jednak reakcje prasowe, aczkolwiek niezbyt obszerne i nie precyzyjne. Sądzę, że Autor poruszając ten problem powinien szerzej poruszyć kwestie stosunków hiszpańsko-rosyjskich, reakcji władz Hiszpanii wobec wydarzeń rewolucyjnych w Rosji.

Rozdział II: Hiszpania i zachodnia, południowa i północna granica Polski 1918-1921

Mgr. Peiró pisze, że sam proces formowania się granic państwa polskiego nie wzbudzał aż takich wielkich dyskusji w prasie hiszpańskiej. Odnotowywano jednak ważne wydarzenia, jak

Powstanie Wielkopolskie. Centralną postacią był oczywiście Jan Ignacy Paderewski. Autor, podobnie jak w poprzednich częściach pracy, powołuje się na polskie publikacje. Sądzę, że opisy wydarzeń rozgrywających się na ziemiach polskich w oparciu o polskie opracowania, szczególnie wykorzystanie monografii *Historia Polski* są zbyt obszerne. Dotyczy to między innymi Powstania Wielkopolskiego, ale nie tylko. Brakuje jednak odniesień do podstawowej literatury dotyczącej konkretnych wydarzeń. Nie została wykorzystana praca Marka Kamińskiego *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2001. Należałoby też wykorzystać *Historię Dyplomacji Polskiej* t. IV (1918-1939), pod red. Piotra Łossowskiego, Warszawa 1995. Szczególnie dotyczy to wydarzeń międzynarodowych, konferencji w Spa. O przebiegu konferencji Autor pisze też w rozdziale III. Szkoda, że w przypadku tej konferencji nie czyni odniesień do badań Andrzeja Nowaka *Pierwsza zdrada Zachodu 1920 - Zapomniany appeasement*, Kraków 2015 /choć z tej pracy korzysta w innych miejscach/.

Lepsze natomiast są już te fragmenty pracy w których Autor podaje informacje z prasy hiszpańskiej i konfrontuje je z rzeczywistymi faktami. Widać wtedy jaką wiedzę posiadali hiszpańscy publicyści, co i dlaczego chcieli przekazać. Dobrze ilustruje powiązania autorów artykułów np. z Niemcami. Dobrze też, że Autor wskazuje na błędy dotyczące terenów polskich, które pojawiały się w prasie hiszpańskiej. Tutaj jak najbardziej celowe było wykorzystanie polskiej literatury. Generalnie te fragmenty pracy Rozdziału II ilustrujące treści artykułów prasowych są dobrze opracowane. Mgr Peiró uwzględnił nie tylko artykuły dotyczące kwestii polskich i stosunków z sąsiadami w procesie kształtowania granic państwa polskiego, ale co jest cenne dla pokazania skomplikowanych kwestii terytorialnych w Europie Środkowo-Wschodniej, powołuje się także na artykuły na temat konfliktu czesko-węgierskiego, węgiersko-rumuńskiego, aktywności dyplomatycznej Francji oraz ustaleń konferencji paryskiej.

Sądzę, że należało wydzielić mały podrozdział dotyczący wysłania hiszpańskich przedstawicieli dyplomatycznych do Polski a nie wplatać te informacje do tekstu związanego z konfliktem polsko-czeskim. Wprawdzie wydarzenia te wiążą się, jak podaje Autor, z przemówieniem króla Alfonsa XIII w Senacie 24 czerwca 1919 r., kiedy powiedział, że Hiszpania oficjalnie uznała „Rzeczpospolitą Polską i Czechosłowację” jako państwa. Tego samego dnia, pisze dalej Autor kiedy podpisano traktat wersalski, minister stanu Hiszpanii Manuel Gonzalez Hontoria wysłał telegram do ambasadora Hiszpanii w Paryżu, Quinones de León, prosząc go o złożenie gratulacji w imieniu króla i rządu Hiszpanii przedstawicielom Polski i Czech-Słowacji.

Autor generalnie dobrze poradził sobie z przedstawieniem konfliktu polsko-czeskiego w prasie hiszpańskiej, dyplomacji i polityce Hiszpanii. Zaprezentował spójny obraz wzajemnie przenikających się opinii i analiz wynikający w pewnym stopniu z uznaniem równocześnie przez Hiszpanię Polski i Czechosłowacji.

Dużo miejsca w pracy zostało poświęcone konfliktowi polsko-niemieckiemu o Górny Śląsk, ale i Wolnemu Miastu Gdańsk. Badania mgr. Peiró dotyczące Gdańska wnoszą wiele nowych ustaleń. Dotyczy to między innymi fabryki karabinów, nadzorowanej przez Ligę Narodów i zamkniętej w wyniku decyzji Rady. Jak podaje Autor w Gdańsku krążyły pogłoski przypisujące Hiszpanii stanowisko sprzyjające zamknięciu fabryki karabinów w Radzie Ligi Narodów. W wyjaśnieniu tej kwestii mgr Peiró przeanalizował wiele ciekawych dokumentów dyplomatycznych.

Jeżeli chodzi o stosunki polsko-niemieckie Autor wskazuje na dużą rolę tej problematyki w polityce, dyplomacji i mediach hiszpańskich. Z perspektywy historycznej rzetelnie opisał genezę konfliktu i dominujące wtedy problemy. Z analizy artykułów prasowych wynika duże zrozumienie i wsparcie dla polskich aspiracji, ale nie tylko. Widać też sympatie proniemieckie. Zaskakujące są zamieszczone w prasie dane demograficzne. Nie zawsze precyzyjne na co zwraca uwagę mgr Peiró konfrontując te dane z polską literaturą przedmiotu. To samo dotyczy kwestii gospodarczych związanych z tym regionem.

Dobrze że mgr Peiró poświęcił fragment swojej pracy roli Francji w Europie, jej stosunkom z Polską. Francja jako mocarstwo zwycięskie, gospodarz konferencji pokojowej w Paryżu, była zainteresowana terenami Europy Środkowo-Wschodniej. Zresztą jak wynika z jego badań prasa hiszpańska dużo miejsca poświęcała Francji i jej stosunkom z Polską. Odnotowano również stanowisko Wielkiej Brytanii, szczególnie w sprawie Gdańska. Jest to też jak najbardziej oczywiste. Polityka Hiszpanii w tym okresie charakteryzowała się w pewnym stopniu życzliwą neutralnością wobec państw Ententy.

Z przeprowadzonych badań dotyczących sytuacji konfliktowych Polski z sąsiadami w czasie kształtowania granic widać wyraźny podział poglądów między prasą germanofilską a proaliantką. Sporo pisano o kwestiach demograficznych, ekonomicznych i historycznych. Dyplomaci hiszpańscy koncentrowali się w dużym stopniu na stanowisku i decyzjach Ententy,

a także Ligi Narodów. Hiszpańscy komentatorzy prasowi w mniejszym stopniu opowiadali się za roszczeniami Polski wobec Prus Wschodnich i Gdańska niż za roszczeniami wobec Górnego Śląska i Wielkopolski.

Rozdział III: Hiszpania i wschodnia granica Polski 1918-1921

To jeden z ważniejszych rozdziałów. Autor wykorzystał dość dobrze polską literaturę przedmiotu do tego rozdziału, ale można by ją poszerzyć.

Autor dość umiejętnie łączy istniejący stan badań do analizowanych dokumentów. Dokonuje krytycznej analizy materiału źródłowego, wskazując na błędy zawarte w badanych artykułach prasowych. Dotyczy to między innymi postaci Petlury o którym publicyści hiszpańscy pisali jako o bolszewiku /s. 235/. Błędnie pisano też, na co zwraca uwagę Autor, „Galicja Ukraińska” /s. 236/. Ważne iż udało się Autorowi przedstawić wiele określeń stosowanych przez hiszpańskich publicystów. Dotyczy to między innymi terminu „ruska Galicja”, „ukraińska Galicja”, „Rusini są Ukraińcami”, „Rusini i Ukraińcy są barbarzyńcami” /s. 246/. Autor wynotował wiele ważnych spostrzeżeń hiszpańskich publicystów. Dotyczy to także opisywanych przez nich geopolitycznych aspektów konfliktu w Galicji Wschodniej. Uwzględnił także aspekt okrucieństw popełnianych w czasie konfliktu /s. 249 i następane/.

W odróżnieniu od dość życzliwego, ale także czasami krytycznego, stanowiska hiszpańskich komentatorów w sprawach granicy z Niemcami czy z Czechosłowacją, kształtowanie polskiej granicy na wschodzie wywołało większy dystans i krytycyzm. Niestety Hiszpania nie była wyjątkiem. O ile konflikt polsko-ukraiński budził dość umiarkowane zainteresowanie i emocje o tyle konflikt z Rosją duże. Autor nie postawił jednak pytania dlaczego tak się działo w przypadku Hiszpanii.

Centralnym zagadnieniem tego rozdziału jest konflikt polsko-sowiecki. Autor przyznaje, że wydarzenie to było szeroko opisywane i komentowane w prasie hiszpańskiej. Wiele informacji Autor znalazł także w dokumentacji dyplomatycznej hiszpańskiego Ministerstwa Stanu. Mgr Peiró analizując dokumentację prasowo-dyplomatyczną czyni też liczne odniesienia do literatury przedmiotu. Autor miał tu utrudnione zadanie, bo zagadnienie to było badane przez Jana Ciechanowskiego. Sądzę, że wybrnął z tego dość dobrze, aczkolwiek wiele wątków musiał powtarzać. Mgr Peiró konstatuje, że o konflikcie zbrojnym i ruchach dyplomatycznych wokół niego dużo pisał hiszpański minister pełnomocny w Warszawie Gutiérrez de Agüera do ministra stanu Hiszpanii. Z dziennikarzy najwięcej pisała wielokrotnie przywoływana w tekście

Sofia Casanova z „ABC”. Autor podkreśla, że to ona używała określenia „inwazja” bolszewików na ziemi polskie. Wspierano Polskę i oczekiwano zwycięstwa w wojnie z bolszewikami. To zainteresowanie hiszpańskiej prasy konfliktem, właściwa ocena zagrożenia Europy ze strony bolszewików, jest godne podkreślenia. Należało postawić tutaj pytanie dlaczego tak było. Wiemy przecież jak skuteczna była bolszewicka propaganda w Europie Zachodniej.

Za cenne w tym rozdziale uważam krytyczną analizę artykułów prasowych i dyplomatycznych, wykorzystanie korespondencji księcia Władysława Lubomirskiego do króla Hiszpanii Alfonsa XIII. Mgr Peiró przyznaje jednak, że nie znalazł w hiszpańskim archiwum odpowiedzi króla na list polskiego arystokraty.

Szkoda, że nie zostały poruszone kwestie stosunków Polski z Rosją niebolszewicką. Wprawdzie Autor wspomina o Sawinkowie ale to trochę mało. Być może brakuje informacji w badanej dokumentacji, ale należało to zasygnalizować.

Posiłkując się literaturą przedmiotu mgr Peiró wskazuje na znaczną popularność idei rewolucyjnych w Hiszpanii w omawianym okresie. Oczywiście nie był to przypadek. Propaganda bolszewicka wykorzystująca kanały Kominternu działała sprawnie. Szkoda, że Autor nie rozwija tego problemu, nie stawia nawet pytania badawczego czy były i jakie wpływy Kominternu w Hiszpanii? W 1921 r. powstała wprawdzie powiązana z Moskwą Komunistyczna Partia Hiszpanii, ale początki organizowania się tego ruchu przypadają na rok 1920. Za cenne uważam podanie wielu informacji na temat hiszpańskiego korespondenta „España” w Berlinie Álvareza del Vayo, który opublikował 4 września 1920 r. wywiad z przedstawicielem Rosji Sowieckiej w Niemczech Viktorem Koppem oraz dwa jego teksty o strategiach stosowanych przez komunizm i o ruchu komunistycznym, w których jak podaje Autor - widać pewne poparcie del Vayo dla idei komunistycznych /s. 321-322/. Artykuły del Vayo stały się – pisze dalej Autor – tematem wymiany korespondencji dyplomatycznej polsko-hiszpańskiej. Autor konstatuje, że w świetle tych dokumentów widać antybolszewickie stanowisko hiszpańskiej dyplomacji. Temat jest bardzo ciekawy i niewątpliwie zasługuje na dalsze badania.

Za cenne uważam rozważania mgr. Peiró na temat geopolitycznych aspektów wojny polsko-bolszewickiej /s. 326-327/ i związanych z tym pytań o rolę państwa polskiego w Europie położonego pomiędzy Niemcami a Rosją, determinowaną także aspektami rewolucji bolszewickiej.

Mgr Peiró postawił też wiele ciekawych wniosków na końcu tego rozdziału /s. 330-331/. Wskazuje na dość pochlebny ton raportów posła hiszpańskiego w Polsce Gutiérreza Agüery na temat polskiej polityki zagranicznej zawarty w jego korespondencji z ministrem stanu Hiszpanii, stonowany, ale oscylujący między poparciem a krytyką ton prasy hiszpańskiej na temat polskiej polityki wschodniej. Należy również stwierdzić, że Gutiérrez de Agüera szczegółowo relacjonował wojnę polsko-bolszewicką korzystając z informacji z pierwszej ręki uzyskanych w polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych i korpusie dyplomatycznym.

Rzetelnie przedstawił mgr Peiró konflikt polsko-litewski z hiszpańskiej perspektywy. To są nowe ustalenia badawcze. Generalnie jednak jak wynika z badań mgr Peiró prasa hiszpańska dość krytycznie pisała o tym konflikcie /szczególnie pisma konserwatywne i germanofilskie, ale także liberalne/. Krytycyzm ten wynikał w dużym stopniu z decyzji Ligi Narodów wysłania do Gdańska międzynarodowego kontyngentu. Hiszpania jako niestały członek LN miała wysłać wojska piechoty morskiej razem z jednostkami francuskimi, belgijskimi, brytyjskimi, holenderskimi i skandynawskimi. Ostatecznie projekt Ligi Narodów nie został zrealizowany co usatysfakcjonowało Hiszpanów. Planowany udział hiszpańskich wojsk spotkał się z krytyką środowisk opiniotwórczych. Cytowane przez mgr. Peiró fragmenty z prasy hiszpańskiej odzwierciedlają niezwykle krytycyzm środowisk opiniotwórczych, a padające tam słowa o akcji gen. Żeligowskiego i „rozkazów wydanych przez warszawskich imperialistów” /s. 344/ pokazują jak istotnym problemem badawczym był konflikt polsko-litewski z hiszpańskiej perspektywy. Autor podaje też inne opinie, bardziej przychylne Polsce jak przykładowo przebywającej w Polsce korespondentce „ABC” Casanovy. Autor zanalizował artykuły prasowe i umiejętnie połączył te badania z analizą dokumentacji dyplomatyczno-politycznej hiszpańskiej i polskiej.

Rozdział IV. Hiszpania i kwestia polsko-żydowska 1918-1921

Jest to bardzo ważna problematyka badawcza i dobrze, że mgr Peiró włączył ją do swoich badań. Temat ten posiada ogromną literaturę i Autor wykorzystał wiele monografii polskich. Autor uwzględnił tło historyczne, trudności unifikacyjne młodego organizmu państwowego.

Kwestie żydowskie zawsze zajmowały dużo miejsca w prasie światowej. Autor przeanalizował bardzo dużą ilość artykułów prasowych na temat Żydów na ziemiach polskich, także przemocy wobec nich, ale i ze wskazaniem że Rosjanie byli o wiele bardziej brutalni wobec Żydów niż Polacy. W pracy zamieszczono mnóstwo opisów sytuacji Żydów w Polsce, od bardzo ogólnych związanych z polityką władz po lokalne incydenty i relacje pomiędzy

Żydami a Polakami. Uwzględniono szerokie analizy hiszpańskich dziennikarzy poświęcone problemowi Żydów na ziemiach polskich.

Wybijają się opisy Sofi Casanova, która powątpiewała na temat doniesień o masakrze Żydów we Lwowie w listopadzie 1918 r. i pisała, że „Żydzi i chrześcijanie zabijali się wzajemnie” / s. 370/. Mgr Peiró podaje także tekst telegramu /opublikowanego przez kilka pism hiszpańskich/ wysłanego przez grupę hiszpańskich intelektualistów o pogromach Żydów w Polsce do Romana Dmowskiego przewodniczącego polskiej delegacji na konferencję paryską /s. 386/. Uwzględnił również polskie działania dyplomatyczne wobec oskarżeń prasy hiszpańskiej o pogromach Żydów na ziemiach polskich. Roman Dmowski w publicystyce politycznej pisał na ten temat roli Żydów na arenie międzynarodowej. Ich działania i postawy oceniał krytycznie także w kontekście polskich działań niepodległościowych. Może należało w pracy to uwzględnić.

Mgr Peiró przedstawił również problemy syjonizmu, asymilacji i integracji, w odniesieniu do polskich Żydów, a także żądań Żydów w Polsce do autonomii.

Zakończenie, wnioski

Oceniam pozytywnie próbę podsumowania badań. To poprawnie przeprowadzona rekapitulacja całości badań, także próba konfrontacji hipotez przed-badawczych z wnioskami badawczymi. Mgr Peiró czyni to z dużą pokorą badawczą, wskazując na trudności ujednoczenia wniosków przy tak licznej bazie źródłowej i wielowątkowości pracy. Jego wnioski badawcze nawiązują do wniosków cząstkowych zawartych w pracy. Stosując komparatystykę analizowanych i opisywanych kwestii Doktorant znacząco poszerza te wnioski wprowadzając wiele ciekawych tez. Chcę podkreślić znaczenie hipotez przed-badawczych, tez i hipotez po przeprowadzonych badaniach. Mgr Peiró na podstawie przeprowadzonych badań odrzucił hipotezę przed-badawczą, iż Hiszpanie w tamtym czasie postrzegali Polskę i Rosję jako część tego samego narodu. Doktorant stawia tezę, że w Hiszpanii Polska była postrzegana jako inny byt niż Rosja, a Polacy byli uważani za odrębny naród. Wskazuje jednak, że termin „Polska” był używany przez hiszpańskie gazety i ich współpracowników w odniesieniu do terenów Królestwa Polskiego bez uwzględniania Galicji, Wielkopolski, Górnego Śląska, Galicji Wschodniej i Wileńszczyzny. Odrzucił też hipotezę, że prasa hiszpańska opowiadała się głównie za nowym państwem polskim, które obejmowałoby wszystkie ziemie zamieszkałe głównie przez Polaków. Potwierdził natomiast hipotezę przed-badawczą, że gazety progermańskie i prorosyjskie preferowały małą terytorialnie Polskę. Podaje także iż w prasie

hiszpańskiej nie występują analogie i porównania między spornymi terytorialnymi Polski a epizodami z historii Hiszpanii. Hiszpania nie miała w swojej historii znaczących konfliktów granicznych. Mgr Peiró podkreśla, że w prasie hiszpańskiej porównywano proces odzyskiwania niepodległości Polski do rekonkwisty, konflikt polsko-litewski z wojnami, z którymi Hiszpania musiała się zmierzyć w Afryce Północnej. Porównywano bowiem postawę Hiszpanii w północnoafrykańskiej dolinie rzeki Uarga (Ouergha), gdzie Francja przejęła kontrolę nad regionem, z energiczną postawą protestu Polaków w związku z przydzieleniem Ukrainie regionu chełmskiego w traktacie brzeskim z 1918 r. /s. 430/. Ciekawe wnioski i tezy kończą rozważania na temat wojny polsko-bolszewickiej. Mgr Peiró pisze, że prasa hiszpańska rozpatrywała to wydarzenie nie jako regionalną wojnę wschodnioeuropejską ani też jako konflikt wywołany sporem terytorialnym między Polakami i bolszewikami na historycznym polsko-litewskim pograniczu wschodnim, lecz jako konflikt między cywilizacją zachodnią a bolszewizmem, którego wynik miał mieć daleko idące konsekwencje dla całego kontynentu. Z uwagi na decyzję Ligi Narodów dotyczącą wysłania kontyngentu międzynarodowego do Wilna i zgodą rządu hiszpańskiego partycypacji w tym przedsięwzięciu, wydarzenie to wywarło chyba największy rezonans w dyplomacji i prasie hiszpańskiej.

Jeżeli chodzi o kwestie polsko-żydowskie mgr Peiró konstatuje, że „większość zbadanych hiszpańskich redaktorów prasowych, współpracowników i korespondentów, którzy odnosili się do kwestii polsko-żydowskiej w badanym okresie, była przeciwna żydowskiemu autonomizmowi i izolacjonizmowi w Polsce, a raczej opowiadała się za integracją, asymilacją lub przynajmniej politycznym patronatem Żydów w państwie polskim” /s. 432/. Badania mgr Peiró wskazują na duże zainteresowanie hiszpańskich dziennikarzy postacią Józefa Piłsudskiego. Widziano w nim zręcznego charyzmatycznego przywódcę. Mniejsze zainteresowanie w Hiszpanii w prasie wzbudził Roman Dmowski. Był natomiast obecny w korespondencji dyplomatycznej. Pisano o nim pozytywnie, krytykowano jednak jego antysemitizm. Ta teza wydaje się jak najbardziej poprawna. Dmowski to polityk działający w tym czasie głównie na polu międzynarodowym, miał krytyczny stosunek wobec Żydów.

Niewątpliwie istotne jest stwierdzenie wynikające z badań, że problemy dotyczące sprawy polskie zajmowały bardzo dużo miejsca w prasie hiszpańskiej, mniej w dyplomacji, ale także znacząco. Problematyką polską interesowali się także intelektualisci. Słusznie konstatuje Autor, że największe zainteresowanie sprawami polskimi były związane z konfliktem polsko-litewskim i planami interwencji Ligi Narodów w Wilnie oraz wojną polsko-bolszewicką. Autor podsumowuje, że „Gazetami, które poświęciły najwięcej uwagi kwestii polskiej były „La Correspondencia de España” i „ABC”. Jednak wszystkie wybrane gazety zawierały wiele

tekstów redakcyjnych lub artykułów na temat spraw polskich. Współpracownikami prasy hiszpańskiej, którzy poświęcili najwięcej uwagi sprawom polskim byli Sofia Casanova, zdecydowanie wiodąca prym w kreowaniu opinii o Polsce w prasie hiszpańskiej, oraz Casimiro Granzów de la Cerda, który dzięki swojej pracy dla dyplomacji hiszpańskiej w Warszawie miał dostęp do istotnych informacji z polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Mgr Peiró konstatuje także, że w badanych źródłach dotyczących dyplomacji hiszpańskiej Gutiérrez de Agüera jest zdecydowanie autorem większości listów dyplomatycznych lub raportów Gomez Contreras, a także przedstawiciele dyplomatyczni Hiszpanii w Rosji (do 1917 r.), Niemczech i Francji /s. 425/.

Problemy dyskusyjne:

1. W tytule mamy Hiszpania i odrodzona Polska. W pracy natomiast dominują opinie i analizy hiszpańskich dyplomatów, intelektualistów, a przede wszystkim dziennikarzy dotyczące kwestii polskich. Mgr Peiró podejmuje jednak, chociaż w mniejszym zakresie, problematykę hiszpańsko-polską porównując kwestie z polskiej i hiszpańskiej perspektywy. Wprawdzie wykorzystana literatura jest dość duża, ale może warto byłoby ją jeszcze uzupełnić o kilka wymienionych wyżej pozycji. Nie mniej jednak została uchwycona w pracy dość dobrze hiszpańska perspektywa na sprawy polskie.
2. Mgr Mgr. Ángelo López Peiró podał kwestie imperializmu czy używając stosowanej ostatnio terminologii Nowego Imperializmu tożsamego dla XX wieku. To niezwykle szeroki temat. Może warto uzupełnić te badania wykorzystując jeszcze książkę Davida Harveya, *The New Imperialism*, Oxford Univ. Presse 2005.
3. Sformułowania dyskusyjne i nieprecyzyjne:

s. 17: Na początku Rozdziału I mgr Peiró wprowadza krótki podrozdział „Tło historyczne” w których skrótowo pisze na temat Hiszpanii i Polski. To oczywiście potrzebne wprowadzenie, ale niektóre uogólnienia brzmią nieprecyzyjnie. Proponuję albo zrezygnować z niektórych zdań albo wprowadzić bardziej szczegółowy zapis. Dotyczy to między innymi zdania „However, Poland’s rebirth occurred at the cost of a fratricide between Poles in the armies of the three partitioning Powers...”. To prawda, że były przypadki bratobójstwa, bo Polacy służyli w armiach zaborczych, ale do tego zdania powinny być dodane inne informacje np. o walkach Legionów, czy zabiegach Polaków na zachodzie Europy. Umieszczenie tylko zdania o walkach bratobójczych przy odzyskaniu niepodległości jest nieprecyzyjne. Dotyczy to tylko tego fragmentu bo w dalszej części pracy mgr Peiró pisze o tych sprawach już w szerszym kontekście.

s. 132, p. 444: Nieprecyzyjne, błędne określenie „militarny podbój Wileńszczyzny przez Lucjana Żeligowskiego” „Lucjan Żeligowski's military conquest of the Vilna region after a staged rebellion and the failed attempt by the League of Nations to organize a plebiscite left Vilna in Polish hands”.. Dodam jednak że na s. 336 Autor pisząc o konflikcie polsko-litewskim używa już określenia – „wojska generała Żeligowskiego (...) przejęły kontrolę nad Wileńszczyzną”, „operacja Żeligowskiego”, s. 351-352 „bunt” Żeligowskiego .

4. Polska literatura przedmiotu wykorzystana w pracy:

Autor dość często odwołuje się do polskich badań i bardzo dobrze, w dużym stopniu streszcza je, często korzysta z opracowań Historia Polski. Mam wątpliwości czy metoda szerokiego streszczania badań historyków polskich na temat danego zagadnienia i potem uzupełnianie tego poprzez dodawanie opisów z prasy lub dokumentów dyplomatycznych hiszpańskich jest właściwym zabiegiem. To może ma sens w przypadku ewentualnej publikacji w Hiszpanii ale czy w Polsce? Natomiast jeżeli udałoby się opublikować tę pracę w Hiszpanii to te rozwinięte fragmenty omawiające polską literaturę muszą zostać.

Konkluzja:

Mgr Ángelo López Peiró przeprowadził ciekawy i sumienny proces badawczy tematu „SPAIN AND THE REBORN POLISH REPUBLIC 1918-1921: Political affairs, territorial disputes and ethnic minorities”. Autor wykonał ogromną pracę badawczą. Materiał poddany analizie jest doprawdy imponujący. Cały tekst to miejscami dość logiczny wywód naukowy, opis od hipotez badawczych po konfrontację ze źródłami, ich analizę i wnioski, tezy. Dobrym zabiegiem badawczym było połączenie analizy polityki i dyplomacji hiszpańskiej z analizą prasy hiszpańskiej na temat odrodzenia państwa polskiego. Mgr Ángelo López Peiró skrupulatnie objaśnia z jakich źródeł korzysta w każdym rozdziale i dlaczego stanowią one podstawę jego analizy badawczej. Czasami Autor powtarza się, wraca do podjętych już wątków, ale widać że ten może zbyt obszerny tekst to wynik jego dociekań, pytań i poszukiwania odpowiedzi. Może należałoby w druku trochę skrócić niektóre fragmenty, szczególnie opisy zawartości artykułów prasowych należałoby przedstawić bardziej syntetycznie. W wielu miejscach bowiem tekst jest za bardzo opisowy, relacjonujący dokładnie zawartość danego artykułu prasowego. Pozytywnie oceniam końcowe wnioski i przemyślenia Autora. Mgr Peiró rzeczywiście dokonał dość

skrupulatnej rekapitulacji tekstu, wraca do pytań badawczych postawionych we wstępie i odpowiada co udało mu się zrealizować i wyjaśnić, a z czym miał problemy i niejednoznaczne lub cząstkowe informacje źródłowe nie pozwalają na próbę podsumowania danej kwestii, postawienia tez. Mgr Peiró pisze także o wielu problemach które zamierzał badać, ale ograniczenia czasowe zniweczyły te plany. Dobrze, że Autor o tym pisze, wymienia problemy nie rozwinięte i pominięte w pracy, ma świadomość trochę niedokończonego projektu.

Duże fragmenty tej pracy są dobrze napisane i opracowane. Autor dość sprawnie porusza się po polu wielkiej polityki, stosunków międzynarodowych aby potem przejść do problematyki artykułów prasowych. Umiejętnie łączy wydarzenia na ziemiach polskich z sytuacją międzynarodową, wzajemne przenikanie, a także determinanty wewnętrzne państwa polskiego. Cenne są fragmenty pokazujące szerokie i długofalowe spojrzenie Autora na historię Hiszpanii i Polski, geopolityczne położenie tych państw w Europie, ich rolę na przestrzeni wieków. Autor przedstawił bardzo szerokie i różnorodne komentarze i opinie Hiszpanów, wynikające z orientacji i sympatii politycznych analizowanych ośrodków medialnych, a także władz hiszpańskich. Aczkolwiek konstrukcja pracy jest jak najbardziej poprawna, to złożoność tematyki i wzajemne przenikanie się problemów nie ułatwiały Doktorantowi zadania. Każdy rozdział, a w wielu miejscach też podrozdziały kończą się wnioskami. Zazwyczaj są one jak najbardziej związane z analizowaną dokumentacją, ale w niektórych miejscach wnioski są ciekawsze i bardziej konkretne niż analizowany materiał w rozdziale. Dotyczy to między innymi konfliktu polsko-litewskiego.

Tym samym stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr. Ángela Lópeza Peiró stanowi oryginalne rozwiązanie ważnego problemu badawczego i spełnia wymagania określone w art. 187 ust. 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W związku z powyższą konkluzją przedstawiam wniosek o dopuszczenie mgr. Ángela Lópeza Peiró do dalszych etapów przewodu doktorskiego.